

Język polski lubi... psy!

Drodzy słuchacze!

Ci z was, którzy mieszkają w Polsce, już pewnie zauważyli, że pies to ulubione zwierzę Polaków. Jest on również bohaterem wielu popularnych wyrażeń i zwrotów idiomatycznych w języku polskim. Dziś poznacie niektóre z nich.

Może niektórzy z was już słyszeli zwrot „**schodzić na psy**”? My, Polacy, lubimy czasem ponarzekać i dlatego warto, żebyście wiedzieli, co to znaczy, jeśli coś zeszło na psy. Jeśli mówimy: „Ten lokal szedł na psy”, to znaczy, że lokal się pogorszył, nie jest już tak dobry jak kiedyś. Jeśli świat schodzi na psy, to znaczy, że sytuacja na świecie się pogarsza, czyli zmienia na gorsze, życie robi się gorsze. Jeśli ktoś wam powie, że wasze ubranie „**wygląda jak psu z gardła wyjęte**”, to znaczy, że powinniście użyć żelazka i je uprasować. Wyobraźcie sobie, jak może wyglądać np. koszula, którą w pysku czy w gardle miał pies? Czy już rozumiecie? Taka koszula byłaby pognieciona, wymięta. Ten zwrot zdecydowanie nie jest komplementem. Czy słyszeliście inny zwrot: „**wieszać na kimś psy**”? Jeżeli na kimś wieszają psy, to znaczy, że ktoś jest obwiniany o coś, oczerniany. Na przykład zdanie: „Już od jakiegoś czasu dziennikarze wieszają psy na tej aktorce” oznacza, że ta aktorka jest bardzo krytykowana przez dziennikarzy. Zdanie: „Wieszali psy na Adamie, ale on niczym się nie przejmował” znaczy, że Adam był oczerniany, inni obrażali Adama, był on mocno krytykowany, ale nie zwracał na to uwagi, nie robiło to na nim wrażenia.

Jak zapewne już zauważyliście, pies jest negatywnym bohaterem wielu frazeologizmów i idiomów. Nie inaczej jest w przypadku następnego analizowanego wyrażenia:



„**pogoda pod psem**”. „Pogoda pod psem” to brzydka pogoda. Jeżeli byliśmy nad Bałtykiem i mieliśmy pogodę pod psem, to znaczy, że np. było zimno, padał deszcz i wiał wiatr. Kiedy pogoda jest pod psem, lepiej siedzieć w domu, czytać książkę, pić gorącą herbatę albo uczyć się języka polskiego :-). Ewentualnie możecie zaprosić do siebie znajomych. Tylko co robić w sytuacji, jeżeli cały dzień poświęciliście na sprzątanie mieszkania i gotowanie, a potem „**nie przyszedł pies z kulawą nogą**”?

Oczywiście nie zapraszaliście psa, tym bardziej kulawego psa – jeśli nie przyszedł pies z kulawą nogą, chodzi o to, że nie przyszedł nikt.

Na koniec zostawiłam wyrażenie, gdzie pies jest wreszcie przedstawiony w pozytywnym świetle: „**wierny jak pies**”. Człowiek wierny jak pies jest lojalny, nigdy nas nie opuści, możemy na nim w pełni polegać. Myślę, że to wyrażenie nie powinno nikogo dziwić, przecież często mówimy, że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka.

Cóż, ludzie kochający psy mogą być zaskoczeni, że w języku polskim pies występuje często w roli negatywnego bohatera. Tak naprawdę my Polacy bardzo lubimy te sympatyczne czworonogi: jamniki, pudle, kundle, charty i przedstawicieli innych ras. Ale rasy psów to temat na inny odcinek naszego podkastu. Na dziś to wszystko. Do usłyszenia!





Ćwiczenia

1 Proszę zastąpić wyróżnione części zdań idiomami ze słowem *pies*.

1. Przestańcie **go krytykować!**

.....

2. Była **bardzo brzydka pogoda** i dlatego zrezygnowaliśmy z wyjazdu.

.....

3. Uprasuj tę koszulę, bo **jest strasznie pognieciona**.

.....

4. Kiedyś w tym lokalu można było dobrze zjeść, ale teraz kuchnia **jest fatalna**.

.....

5. Obawiam się, że na to wydarzenie **nikt nie przyjdzie**.

.....

2 Proszę połączyć synonimy.

1. nie przejmować się

a) zostawić

2. wymięty

b) zdziwiony

3. opuścić

c) liczyć na kogoś

4. zaskoczony

d) pognieciony

5. polegać na kimś

e) nie martwić się



Język polski lubi... psy!

Odpowiedzi do ćwiczeń

1 1. wieszac na nim psy, 2. pogoda pod psem, 3. wyglada jak psu z gardla wyjeta, 4. schodzi na psy / zesza na psy,
5. nie przyjdzie pies z kulawa noga

2 1. e, 2. d, 3. a, 4. b, 5. c